## MAGNESOWANIE RDZENIA FERROMAGNETYCZNEGO

Jako przykład wykorzystania prawa przepływu rozważmy ferromagnetyczny rdzeń toroidalny o polu przekroju S oraz wymiarach geometrycznych podanych na Rys. 1. Załóżmy, że uzwojenie nawiniemy równomiernie na rdzeniu uzyskując w ten sposób równomierny rozkład pola magnetycznego, przy którym w odległości r od środka toroidu otrzymamy taką samą wartość natężenia pola magnetycznego. W takim przypadku:

$$\oint_{C(S)} \mathbf{H} d\mathbf{l} = H 2\pi r = iz$$
<sup>(1)</sup>



Rys. 1 Ferromagnetyczny rdzeń toroidalny

Wartość natężenia pola w odległości a od środka toroidu, po jego wewnętrznej stronie, jest równa:

$$H_a = \frac{iz}{2\pi a} \tag{2}$$

A po zewnętrznej:

$$H_b = \frac{lz}{2\pi b} \tag{3}$$

Wartość natężenia pola od odległości od środka toroidu pokazano na Rys. 2. Dokładna analiza wartości natężenia pola w każdym punkcie jest dużym utrudnieniem w uproszczonej analizie zjawisk, stąd często używa się uproszczenia polegającego na wyznaczeniu jedynie wartości natężenia pola w środkowej części

rdzenia. Niewielki błąd jest tu pomijany. Uzasadnieniem jest fakt, że o wartości napięcia indukowanego decyduje wartość strumienia skojarzonego a więc jest proporcjonalna do pola pod krzywą pokazaną na tym rysunku. Pole prostokąta ma tu zbliżoną wartość i jedynie w dokładnych analizach musi być uwzględniony ten efekt. Praca inżyniera polega przede wszystkim na umiejętności przewidywania zachowania się urządzenia i umiejętności przewidywania wartości prądów, napięć oraz mocy w danym urządzeniu. Błąd wynikający z takiego uproszczenia jest pomijalnie mały. Zwykle nie mamy też dostępu do dokładnych wymiarów wszystkich składników urządzenia i analizujemy je obserwując urządzenia od strony dostępnych zacisków połączeniowych. Podejście takie znacznie ułatwia analizę pracy maszyn elektrycznych i jedynie w procesie optymalizacji projektowania wykorzystuje się dokładną analizę rozkładu pola.



Rys. 2 Rozkład pola magnetycznego w rdzeniu toroidalnym

Rdzeń toroidalny używany jest jedynie w maszynach małych mocy. W praktyce technicznej pojawia się problem z budową urządzeń elektrycznych z ferromagnetykami w których nie ma szczelinki powietrznej na drodze pola magnetycznego. Istotny problem związany jest ze zrozumieniem co dzieje się w takim przypadku z rozkładem pola magnetycznego. Rozważmy rdzeń toroidalny z niewielką szczeliną powietrzną w rdzeniu toroidalnym (Rys. 3).



Rys. 3 Ferromagnetyczny rdzeń toroidalny ze szczeliną powietrzną

Wartość natężenia pola magnetycznego wyznaczymy tu z prawa przepływu, przy założeniu, że wewnątrz szczelinki powietrznej pole magnetyczne jest równomiernie rozłożone w taki sam sposób jak w rdzeniu. Nie znamy jednak wartości natężenia pola w szczelince powietrznej i w rdzeniu ferromagnetycznym. Możemy w takim przypadku napisać:

$$\oint_{C(S)} \mathbf{H} d\mathbf{l} = H_{\delta} \delta + H_{Fe} (2\pi r - \delta) = iz$$
<sup>(4)</sup>

Oraz:

$$\phi = \int_{S} \mathbf{Bds} = \mu_0 H_{\delta} S = \mu_0 \mu_r H_{Fe} S$$

Z równania (5) wynika, że:

$$H_{\delta} = \mu_r H_{Fe} = \frac{\phi}{\mu_0 S} \tag{6}$$

Jest o bardzo istotne i pomocne w uproszczonych modelach maszyn elektrycznych, w których często przyjmuje się, że przenikalność ferromagnetyka jest bardzo duża (dąży do nieskończoności). W sytuacji, gdy

wartość szczeliny powietrznej będzie stosunkowo duża, pomija się spadek napięcia magnetycznego (HI) w rdzeniu i o pracy maszyny decyduje rozkład pola magnetycznego w szczelinie powietrznej. Takie założenie będzie stosowane w przypadku maszyn elektrycznych wirujących. Fakt konieczności zapewnienia obrotu wirnika względem stojana wymusza tu istnienie stosunkowo dużej szczeliny powietrznej. W transformatorach dąży się do minimalizacji grubości szczeliny powietrznej (najlepiej różnej zeru!), lecz możliwości technologiczne wymuszają istnienie "wypadkowej" szczeliny powietrznej w takich urządzeniach. Rdzenie jednofazowych transformatorów energetycznych mają najczęściej kształt pokazany na *Rys. 4* i *Rys. 5*.



Rys. 4 Jednofazowy transformator rdzeniowy



Rys. 5 Jednofazowy transformator płaszczowy

Rdzenie te buduje się z cienkich, jednostronnie izolowanych blach i składa się je w sposób pokazany przykładowo na *Rys. 6.* W rdzeniach transformatorów większych mocy buduje się rdzenie z bach o różnych szerokościach (*Rys. 7*), dzięki czemu uzyskuje się lepsze wypełnienie ferromagnetykiem obszaru wewnątrz uzwojenia. Blachy rdzenia są mocowane (ściskane) przez śruby izolowane od pakietu blach (*Rys. 8*).

Szczelina powietrzna nie występuje tu w sposób jawny – wypadkowa szczelina powietrzna jest efektem nierównomierności w rozkładzie pola magnetycznego w miejscach zaplatania blach rdzenia (*Rys. 9*).



Rys. 6 Blachy transformatora jednofazowego układane na zakładkę



Rys. 7 Przekrój kolumny rdzenia transformatora energetycznego.



Rys. 8 Mocowanie pakietu blach za pomocą śruby izolowanej od pakietu blach.



Rys. 9 Przebieg pola magnetycznego w miejscu zaplatania rdzenia

Grubość takiej "wirtualnej" szczeliny powietrznej może być szacowana na podstawie wieloletnich doświadczeń produkcyjnych (*Rys. 10*).



Rys. 10 Wartości zastępczej szczeliny w funkcji indukcji dla blachy walcowanej na zimno o grubości 0,35 mm przy zaplataniu pojedynczymi blachami (1) i dla blachy walcowanej na gorąco (2)

Fakt nieliniowej zależności pomiędzy natężeniem pola i wartością indukcji ma jednak istotne znaczenie praktyczne i w analizie maszyn elektrycznych często będziemy dokonywali aproksymacji krzywej magnesowania pokazanej na Rys. 11. Występuje to tzw. część prostoliniowa charakterystyki, w której zakładamy proporcjonalność indukcji i natężenia pola oraz część gdzie następuje nasycenie obwodu magnetycznego – linia prosta o małym nachyleniu.



Rys. 11 Dwuodcinkowa aproksymacja krzywej magnesowania.

W rzeczywistych ferromagnetykach (Rys. 12) przenikalność jest silnie zależna od wartości natężenia pola magnetycznego, nie ma więc odcinków prostych na charakterystyce magnesowania a zależności są na tyle skomplikowane, że dokładniejsza analiza jest możliwa jedynie przy wykorzystaniu drogiego oprogramowania na superkomputerach. Kształt prądu wytwarzającego sinusoidalny przebieg strumienia przedstawiono na *Rys. 13 Rys. 14.* Wskutek istnienia histerezy magnetycznej i nasycenia w przebiegu prądu występują wszystkie harmoniczne nieparzyste, gdzie największe znaczenie mają 3, 5 i 7. Współczynnik szczytu takiego przebiegu ma wartość różną od tej samej wielkości w przebiegu sinusoidalnym. W efekcie praktycznie wyznaczane są wielkości skuteczne a w modelu matematycznym (schemacie zastępczym) używa się wielkości sinusoidalnych identycznej wartości skutecznej. Skutkiem takich rozważań jest ułatwienie analiz matematycznych i konieczność uwzględnienia faktu, że wartości parametrów modelu matematycznego zależą od punktu pracy transformatora. Szczególne znaczenie ma tu fakt zależności wartości reaktancji magnesującej X<sub>µ</sub> (indukcyjności L<sub>µ</sub>) od wartości siły elektromotorycznej indukowanej od strumienia głównego.



Rys. 12 Przenikalność magnetyczna względna μ<sub>r</sub> żelaza i jego stopów w zależności od natężenia pola magnetycznego H
1-permalloy; 2- blacha transformatorowa walcowana na zimno w najkorzystniejszym kierunku magnesowania; 3-żelazo elektrolityczne wytapiane w próżni; 4-blacha transformatorowa walcowana na zimno w kierunku magnesowania najniekorzystniejszym; 5-blacha transformatorowa walcowana na gorąco, 4%C; 6-stal konstrukcyjna węglowa walcowana na gorąco, 0,3% C; 7-stopy z 0,23%C; 8, 8a-staliwo; 9-żeliwo szare wyżarzane; 10- stopy z 1,78% C; 11-

żeliwo szare niewyżarzane



wt Rys. 13 Kształt prądu magnesującego uwzględniający nieliniową zależność pomiędzy natężeniem pola i indukcją magnetyczną ferromagnetycznego rdzenia transformatora



Rys. 14 Skład harmoniczny prądu magnesującego:

$$i_{\mu} = I_{\mu 1} \sin \omega t - I_{\mu 3m} \sin 3\omega t + I_{\mu 5m} \sin 5\omega t - \dots$$
(7)